

Wstęp

Współcześnie rzadko podejmujemy refleksję nad tym, czym jest tajemnica. Można przyjąć, że jest ona tym, co ukryte, ale także tym, co wymyka się ludzkiemu poznaniu. Takie jej rozumienie nie sprzyja poszukiwaniu w metafizycznym, czyli źródłowym sensie. Niedostępne symbole, doświadczenia i sposoby poznawania rzeczywistości nie są już pożądanymi tajemnicami. Oznacza to klęskę tajemnicy, ale także szansę na jej odrodzenie.

Autorzy artykułów w niniejszym, pierwszym numerze, próbują dotrzeć do tych obszarów kultury, w których może jeszcze istnieć tajemnica. Większość rozważań dotyczy poszukiwań historycznych, ponieważ badacze nie odkryli jeszcze tego, co współcześnie jest tajemnicą. Trzeba zatem spróbować w sposób anamnetyczny odszukać dawne tajemnice, aby móc je rozpoznać lub stwierdzić ich zanik. Wskazuje to także kierunek poszukiwań – tajemnicy szukamy raczej w historii (religii, filozofii, idei), w tym, co nieodgadnione, ale także w przyszłości.

Historia idei religijnych skrywa wiele tajemnic. Rozprawy te mogą posłużyć jako przyczynek do poszukiwania tajemnicy w przyszłości. Tajemnica nie oznacza bowiem informacji, lecz żywe doświadczenie poznania niedostępnej rzeczywistości, wtajemniczenie, łaskę. Te wymiary tajemnicy składają się na współczesną rzeczywistość. Oświetlamy ją za pomocą historii, decydując się na zachowanie pewnych fragmentów i usunięcie innych.

Artykuły Rafała Ilnickiego, Karoliny Kotkowskiej i Anny Jaroszewskiej mają wspólną podstawę badań. Autorzy zgłębiając postacie Johna Dee (Ilnicki), Juliana Ochorowicza (Kotkowska) i Judasza (Jaroszevska), mierzą się bowiem z ezoterycznym wymiarem tajemnicy. Greckie *esoterikos* oznaczało to, co ukryte. Tajemnica wiązała się zatem z czymś dostępnym wybranym, miała charakter elitarny. Tylko tacy badacze tajemnicy, jak pojawiający się w tych tekstach, byli w stanie przeniknąć meandry ezoterycznej tajemnicy.

W tekstach Juliusza Iwanickiego, Damiana Kokocia i Adama Wysockiego pojawiają się odwołania do ważnych tradycji religijno-historycznych, w których występowały aspekty tajemniczości. Tradycja chrześcijańska, wraz z jej nominali-

stycznym finałem w średniowieczu (Iwanicki), tradycja muzułmańska-filozoficzna na przykładzie osoby Al-Fārābiego (Kokoć) oraz tradycja buddyjsko-tybetańska (Wysocki) są tu przestrzeniami kulturowymi, po których odbywają się peregrynacje intelektualne w poszukiwaniu tajemnicy.

W artykułach Łukasza Czajki i Arkadiusza Janowskiego pojawiają się natomiast liczne nawiązania do tajemnicy ludzkiej egzystencji. Jest tu próba zmierzania z literackim nurtem dekadentyzmu i jego ujęciem tajemnicy człowieka (Czajka), a jednocześnie propozycją rozwiązania tajemnicy są rozważania wokół hermeneutyki i śmierci (Janowski).

Jeśli można zdemaskować sekret religijnych tajemnic, to wyrażałby się on właśnie w wielości i różnorodności możliwych zjawisk. Może być również tak, że istnieje tylko jedna, źródłowa Tajemnica, która – zarówno w toku historii, jak i we współczesności – ma wiele manifestacji. Manifestacje te wymagają odpowiedniego odczytania. Tajemnica, na płaszczyźnie religioznawczej, wydaje się wciąż czymś niedostępnym dla nieprzygotowanych osób. Z tego wynika próba przybliżenia przez autorów tego tomu tajemnic religii i wydobywania z nich czegoś, co po rozpoznaniu stanie się bliższe uczestnikowi współczesnej kultury.

Rafał Ilnicki, Juliusz Iwanicki, Damian Kokoć